

Niemiecka strategia energetyczna zmienia wschodnie landy

Rafał Bajczuk, Niemiecka strategia energetyczna zmienia wschodnie landy

28 sierpnia pełnomocnik rządu federalnego ds. nowych landów przedstawił raport „Wpływ transformacji energetycznej na wschodnie Niemcy”. Wynika z niego, że nowe landy mają szczególne znaczenie dla przyszłości niemieckiego sektora energii. Już dzisiaj wschodnie landy mają większy udział OZE w produkcji prądu niż landy zachodnie (29% wobec 20%). Do 2020 roku udział ten ma wzrosnąć do 49% (w całych Niemczech udział OZE w produkcji prądu ma w 2020 roku wynosić 30%). Wschodnie Niemcy są eksporterem netto prądu (zarówno do Polski i Czech, jak i na zachód). Przyjęły one rolę prekursora nowej niemieckiej polityki energetycznej i, jak przekonują autorzy analizy, utrzymają ją w przyszłości. Powodem takiego stanu rzeczy są dogodne warunki naturalne dla inwestycji w farmy wiatrowe i energetykę opartą na biomasie (korzystne warunki wietrzne oraz duże obszary rolnicze), ale też większa aktywność landów i samorządów w pozyskiwaniu nowych inwestycji w OZE. Z dokumentu wynika, że największym problemem sektora energii nowych landów jest niedostatecznie rozbudowana sieć elektroenergetyczna i brak systemów magazynowania energii.

Komentarz

- Władze nowych landów widzą w rozwoju OZE dużą szansę rozwojową, a inwestycje w ten sektor mają przynieść pozytywne efekty w postaci aktywizacji działalności gospodarczej, zwiększenia wpływów do budżetu i powstawania nowych miejsc pracy. W 2011 roku w nowych landach w przemyśle OZE pracowało 1,8% zatrudnionych (ok. 95 tys. osób), na zachodzie 1,2%. Największe zakłady produkujące turbiny wiatrowe są zlokalizowane w Meklemburgii-Pomorzu Przednim oraz Brandenburgii (m.in. firmy Enercon, Vestas, Repower Systems). Przemysł fotowoltaiczny jest zlokalizowany przede wszystkim w Brandenburgii.
- Negatywnym skutkiem szybkiej rozbudowy OZE jest wyższa opłata za użytkowanie sieci elektroenergetycznej niż w landach zachodnich, co przekłada się na wyższe rachunki za prąd. Dodatkowo duża część zysków producentów OZE jest transferowana do zachodnich Niemiec, skąd pochodzą inwestorzy. Przemysł solarny, który w zamysle miał stać się lokomotywą gospodarczą nowych landów, zbankrutował, gdyż nie był w stanie sprostać międzynarodowej konkurencji (głównie chińskiej). Udział niemieckich producentów na niemieckim rynku paneli fotowoltaicznych spadł z 59,5% w 2008 roku do

15% w 2011, podczas gdy chińscy producenci zwiększyli w tym czasie udział w rynku z 21% do 60%. Liczba zatrudnionych w przemyśle fotowoltaicznym spadła z ok. 10 tys. w 2012 roku do ok. 6 tys. w lutym 2013 roku.

- Wschodnie landy, np. Turyngia czy Meklemburgia-Pomorze Przednie planują szybszy rozwój OZE niż reszta kraju. Według autorów raportu ta sytuacja stwarza dodatkowe problemy dla podmiotów zajmujących się siecią przesyłową. Już dzisiaj skutkuje to zmniejszeniem wydajności systemu, a niekontrolowane przepływy sieciowe z północnych Niemiec do Bawarii destabilizują pracę polskiego i czeskiego systemu przesyłowego. Aby rozwiązać ten problem, operatorzy sieci przesyłowej z Polski i Niemiec wybudują do 2016 roku przesuwniki fazowe, które będą blokowały niekontrolowane przepływy prądu z RFN. Konieczna rozbudowa sieci przesyłowej w Niemczech jest dopiero na początkowym etapie realizacji. Obecne plany zakładają budowę 2800 km sieci przesyłowej i renowację 2900 km.